Debata nt. bezpieczeństwa ruchu drogowego w GITD

Kategoria: Komunikacja i Transport
Opublikowano: piątek, 17, styczeń 2020 08:55
Bartłomiej Zydel
Odsłony: 1001

Jak informuje resort infrastruktury: blisko 6 godzin dyskusji, ponad 80 uczestników i wiele pomysłów na to, jak zmniejszyć liczbę wypadków drogowych i poprawić bezpieczeństwo na drogach – to efekty zorganizowanej przez Główny Inspektorat Transportu Drogowego debaty „Bezpieczeństwo ruchu drogowego. Perspektywa zmian".

Kierowcy muszą zwolnić

Nadmierna prędkość wciąż plasuje się na drugim miejscu najczęstszych przyczyn wypadków drogowych. W 2019 roku doszło do mniejszej liczby wypadków drogowych niż rok wcześniej, ale zginęło w nich więcej osób. Najwięcej ofiar śmiertelnych było w wypadkach, do których dochodziło z powodu niedostosowania prędkości do panujących warunków na drodze. Kierowcy muszą zwolnić – postulowali uczestnicy debaty i jej moderatorzy – znani dziennikarze motoryzacyjni: Włodzimierz Zientarski i Marcin Koczyba. Proponowane jest ograniczenie prędkości w obszarze zabudowanym do 50 km/h przez całą dobę. Jak wskazywano, dziś aż 75% prowadzących jeździ za szybko, a 45% przekracza dozwolone limity o więcej niż 10 km/h. Specjaliści byli zgodni także co do tego, że przy rażących naruszeniach kierowcom powinno odbierać się prawo jazdy, wskazywali, że warto zastanowić się nad zmianą systemu egzekwowania przepisów, rozważyć zmianę wysokości kar.

Piesi pod szczególną ochroną

Ponad połowa zdarzeń drogowych z udziałem niechronionych uczestników ruchu ma miejsce na przejściach dla pieszych. W 2019 r. w co dziewiętnastym wypadku zginął pieszy. Liczba osób zabitych na „zebrach" rośnie, a sprawcami wypadków są głównie kierowcy. Zaledwie niespełna 0,5% przechodniów wymusza na prowadzących auta gwałtowne hamowanie, ale aż ok. 90% kierowców „zapomina" o tym, żeby zwolnić przed przejściem. Uczestnicy debaty zwracali uwagę na konieczność właściwego oświetlenia przejść, które poprawiłoby bezpieczeństwo przechodzących przez pasy, także przebudowę niebezpiecznych przejść, również nadanie niechronionym uczestnikom więcej przywilejów i nałożenie większej odpowiedzialności na właścicieli pojazdów.

Potrzebne zmiany prawa i usprawnienie systemu fotoradarowego

Prawo powinno nadążać za realiami, umożliwiać m.in. korzystanie z dostępnych już teraz nowości technologicznych, które mogłyby wpłynąć na ograniczenie niebezpiecznych zdarzeń drogowych. Warto inwestować w system fotoradarowy – podkreślano podczas debaty. Aktualny „automatyczny" jest taki tylko częściowo, jego automatyzacja kończy się na wykonaniu zdjęcia przez fotoradar. Później rozpoczyna się żmudna procedura ustalenia i ukarania sprawcy. Nie zawsze się to udaje. Stąd też potrzebne jest usprawnienie systemu i ułatwienie egzekwowania kar. Jedną z propozycji, co do której zdecydowana większość ekspertów była zgodna, jest wprowadzenie wzorem wielu krajów europejskich odpowiedzialności właściciela lub posiadacza pojazdu w przypadku niewskazania sprawcy wykroczenia. Uczestnicy debaty postulowali też wydłużenie terminów przedawniania spraw i surowsze karanie recydywistów.

Zmiana prawa tak, ale nie zapominajmy o edukacji

Równolegle ze zmianą prawa powinny być prowadzone działania, które zmienią nawyki uczestników ruchu drogowego. To człowiek ma główny wpływ na to, co dzieje się na drodze. Powinien przewidywać zagrożenia, być świadomym konsekwencji. Kary ustawowe, np. mandat czy grzywna to nie wszystko.

Phoca PDF

Kategoria: Komunikacja i Transport
Opublikowano: piątek, 17, styczeń 2020 08:55
Bartłomiej Zydel
Odsłony: 1001

Ważna jest świadomość zabicia innego człowieka, ale też świadomość życia bez bliskiej osoby, która zginęła w wypadku drogowym. Należy stawiać na edukację uczestników ruchu drogowego od najmłodszych lat. Uczestnicy debaty postulują wprowadzenie lub zwiększenie ilość godzin wychowania komunikacyjnego w szkołach. Warto korzystać też z różnorodnych i atrakcyjnych form edukacji – tak, aby tematyką BRD zainteresować jak największe grono odbiorców.

Źródło: www.gov.pl/infrastruktura

Phoca PDF